

# W 9 lat dookoła świata – 2

17 października 2014

Paweł Edmund Strzelecki to jeden największych polskich podróżników. Podczas dziewięcioletniej podróży jako pierwszy Polak indywidualnie okrążył świat w celach naukowych, miał też okazję stąpać po wszystkich kontynentach poza Antarktydą. Niestety, swe badania i odkrycia prowadził dla innego narodu.

Strzelecki (ur. 1797 w Głuszyńcu) po otrzymaniu części spadku po Eustachym Sapiesze, którego majątkiem pod Mohylewem zarządzał przez cztery lata, udał się najpierw w podróż i studia po Europie, a następnie w 1834 roku wyruszył na wyprawę naukową dookoła świata. W ciągu trzech lat zwiedził obie Ameryki i prowadził w nich badania, a następnie przez Oceanię udał się do Australii. Tam w latach 1839–1840 odkrył i badał m.in. pokłady złota, srebra i węgla, a także jako pierwszy zdobył najwyższy kontynentalny szczyt australijski, który nazwał Górą Kościuszki. Później, w latach 1840–1842 prowadził badania geologiczne w Tasmanii, a po powrocie na pół roku do Australii wyruszył przez Chiny i Egipt w podróż powrotną do Europy. W październiku 1843 roku wrócił do Londynu.

## **KSIĄŻKA NA MEDAL**

Niedługo po przybyciu do stolicy Wielkiej Brytanii Strzelecki zainwestował pozostałe mu pieniądze w National Debt Office, zapewniając tym sobie dożywotnią pensję w wysokości 400 funtów rocznie. Z kolekcji geologicznych przywiezionych ze sobą część sprzedał osobom prywatnym, a część oddał w 1849 roku do Museum of Economic Geology. Jeszcze przez cztery miesiące po powrocie do Londynu Polak kończył swe życiowe dzieło: książkę naukową o Australii i jej mapę geologiczną. W ich sfinansowaniu pomogli mieszkańcy Tasmanii, którzy pod koniec 1843 roku wysłali mu 400 funtów w podziękowanie za pracę naukową dokonaną na wyspie (300 funtów od kolonistów i 100 od samego Johna Franklina). Pozostałe 250 funtów Strzelecki musiał dopłacić z

własnej kieszeni.

Książka polskiego podróżnika ukazała się pod tytułem „A Physical Description of North-South-Wales and Van Diemens Land” w Londynie w 1845 roku i przyniosła autorowi uznanie i sławę wśród środowisk naukowych. Większość recenzentów oceniła ją pozytywnie; warto podkreślić, że pochwalił ją także Karol Darwin, który otrzymał egzemplarz od Strzeleckiego. Dzieło to zawiera wyniki jego badań geologicznych, mineralogicznych, etnograficznych, a także informacje o klimacie, rolnictwie, faunie, florze i kolonialnej historii Australii oraz Tasmanii. Warto dodać, że autor umieścił w niej fragmenty swego niezachowanego dziennika z wcześniejszych lat podróży dookoła świata. Do książki dołączona była także wyżej wspomniana mapa geologiczna badanych obszarów Australii i Tasmanii – pierwsza taka w historii. Publikacja ta przez prawie pół wieku była niezastąpionym źródłem wiedzy o tamtej części świata.

28 listopada 1845 roku podróżnik przyjął obywatelstwo brytyjskie i odtąd podpisywał się „Paul Edmund de Strzelecki”. Z kolei 25 maja 1846 roku otrzymał za swą książkę Złoty Medal od Royal Geographical Society.

Rychło po Strzeleckim do Anglii powrócił także wraz z małżonką John Franklin, który skończył pełnić urząd gubernatora w sierpniu 1843 roku. Strzelecki utrzymywał z tym małżeństwem przyjacielskie stosunki. Przed wyruszeniem Franklina z Greenwich w swą ostatnią ekspedycję polarną, która miała na celu zbadanie i oznaczenie na mapach Przejścia Północno-Zachodniego między Morzem Baffina i Morzem Beringa, Polak przekazał przyjacielowi egzemplarz swej świeżo wydanej książki. Warto dodać, że znajdowała się w niej drukowana dedykacja dla Johna Franklina z datą 13 maja 1845 roku.

19 maja 1845 roku Franklin odpłynął na czele dwóch statków, „Erebus” i „Terror”, które zaginęły bez wieści. Jak się miało później okazać, we wrześniu 1846 roku zostały uwięzione przez lód w okolicy Wyspy Króla Williama należącej do Archipelagu

Arktycznego i nigdy już się nie uwolniły. Statki zostały porzucone, a cała załoga licząca 129 osób ostatecznie zmarła z powodu głodu, hipotermii, gruźlicy, szkorbutu i zatrucia pokarmowego. Według znalezionej później notatki, John Franklin zmarł 11 czerwca 1847 roku na pokładzie statku, jednak po dziś dzień nie znaleziono jego grobu. Wyprawa ta była jedną z najtragiczniejszych w historii eksploracji rejonu arktycznego.

Przez następne kilkanaście lat na poszukiwanie statków i załogi wyruszyło około 30 ekspedycji ratunkowych, wiele z nich z inicjatywy Lady Franklin. Jedną z nich w 1850 roku znalazła na Wyspie Beechey pierwsze pozostałości wyprawy – miejsce pochówku trzech osób. Prawdy na temat losu całej załogi dowiedziano się w 1854 roku od zamieszkujących tamte tereny Inuitów. Nie zaprzestano jednak poszukiwań. Do zorganizowania jednej z wypraw w 1857 roku przyczynił się sam Strzelecki, zbierając na nią fundusze. Podczas wszystkich tych misji ratunkowych zginęło łącznie więcej osób, niż liczyła cała załoga ekspedycji Franklina. Do dzisiaj znaleziono wiele ciał i przedmiotów należących do jej członków, jednak przebieg całej tej tragicznej wyprawy nie jest do końca wyjaśniony.

Na skutek topnienia lodowców w 2008 roku wznowiono poszukiwania pozostałości ekspedycji. 7 września 2014 roku zespół kanadyjskich nurków i archeologów za pomocą sonaru odnalazł wreszcie na dnie Cieśniny Victorii jeden z dwóch statków należący do nieszczęśliwej wyprawy (obecnie nie wiadomo jeszcze, który). Wrak znajduje się pod wodą na głębokości jedenastu metrów i jest w bardzo dobrym stanie.

## **NA RATUNEK IRLANDII**

Od stycznia 1847 roku Strzelecki zajmował się sprawą głodu w Irlandii, który panował tam od 1845 roku z powodu zarazy ziemniaków. Warzywo to stanowiło podstawowe źródło pożywienia dla wielu tamtejszych mieszkańców i ich zwierząt gospodarskich. Na wyspie zaczęła szaleć także febra i czerwonka. Warto zauważyć, że nawet w czasach epidemii i głodu

w Irlandii, która wówczas znajdowała się w całości pod panowaniem brytyjskim, nadal znaczną część żywności eksportowano do Anglii. Pokazuje to iście kolonialny sposób rządzenia. Ustanowiona przez rząd „Famine Relief Comission” nie poradziła sobie z problemem.

Strzelecki został wysłany na wyspę jako agent „rozdziału i nadzoru pomocy dla Irlandii”. Wybranie go było dobrym posunięciem, ponieważ z jednej strony był poważany przez elitę brytyjską za swe osiągnięcia naukowe, a z drugiej jako katolik pochodzący z okupowanego kraju wzbudzał sympatię wśród Irlandczyków. Polak początkowo przydzielony został do północno zachodniego regionu: hrabstw Sligo, Donegal i Mayo.

Jak można przeczytać w jego raporcie z 29 stycznia 1847 roku, Polak po wstępnych oględzinach był zszokowany fatalną sytuacją mieszkańców wyspy: „Jeszcze straszniejsze objawy spustoszenia widziałem pomiędzy Sligo a Westport, w miejscowościach Ballina, Foxford, Swineford i Castlebar. Ludność sprawia wrażenie jakby była sparaliżowana i bezradna, bardziej obtargana i brudna, tu straszliwie przygnębiona, ówdzie ze stoickim spokojem oczekująca śmierci, to znów jakby w obawie przed jeszcze gorszymi nieszczęściami ludzie uciekają od swoich ognisk domowych i rodzin. Zbadanie kilku poszczególnych przypadków nędzy, ukazało mi najbardziej za serce szarpiące przykłady ludzkiej niedoli doprowadzonej do takiego stopnia, do jakiego tylko może ona dojść. Przykłady strasznego i ponurego losu, jaki zawisł nad całą ludnością, a zwłaszcza widok biednych dzieci i niemowląt przy piersiach swych wychudłych i osłabionych matek budzą uczucia najwyższej litości” („Raporty irlandzkie Strzeleckiego”, [w:] „Pisma wybrane...”, s. 81).

Strzelecki zajął się zakładaniem nowych podstacji pomocy w najbardziej dotkniętych epidemią dużych miejscowościach. Bardzo przy tym krytykował funkcjonowanie istniejących już komitetów pomocy. W odróżnieniu od innych agentów podróżnik zdecydował się skupić przy dożywianiu i pomocy materialnej na

dzieciach, a nie dorosłych. Polak do pomocy głodującym zjednął sobie zarówno duchowieństwo protestanckie, jak i katolickie, które teraz pomagać miały dzieciom niezależnie od ich wyznania. Wdrożył m.in. program karmienia i nauki higieny w szkołach: przed jedzeniem (do menu wprowadzono chleb żytni) każde dziecko musiało umyć twarz, ręce i uczesać włosy.

Polak wykazał się przy tym talentem organizacyjnym i po pół roku mianowano go superintendentem Generalnej Agencji z siedzibą w Dublinie. Miał pod sobą czterdziestu urzędników samorządu, których zadaniem było nadzorować wykonywanie zarządzeń w prowincjach. W szczytowym momencie, czyli w połowie 1848 roku, program żywienia w szkołach objął ponad 200 tysięcy dzieci. Wszystkie były nakarmione, ubrane i wyedukowane w sprawach higieny. Następnie stopniowo zmniejszano zakres programu aż do jego zakończenia 21 sierpnia tego roku. Strzelecki pełnił swą funkcję do lipca 1848 roku, potem jeszcze pracował jako Official Agent of the Treasury. 28 listopada rząd brytyjski odznaczył Polaka za pomoc Irlandczykom Orderem Łaźni (jako jednego z pierwszych cywili). We wrześniu 1849 roku Strzelecki ostatecznie opuścił wyspę, nie przyjmąwszy za swoją pracę żadnego wynagrodzenia. Po powrocie z Irlandii rząd brytyjski podziękował Polakowi i ofiarował mu nową posadę, jednak ten nie przyjął jej ze względów zdrowotnych – podczas pobytu na wyspie, podobnie jak wielu innych wysłanników brytyjskich, Strzelecki zachorował na dur brzuszny. Objawy tej choroby miały mu dokuczać już do końca życia.

Brytyjczycy myśleli, że uporali się już z epidemią, jednak trwać ona miała aż do 1852 roku. Zmarł podczas niej milion osób, a kolejny milion wyemigrował, przez co populacja Irlandii spadła o ok. 20–25%. Przez tragizm okresu głodu praca takich osób jak Strzelecki została zapomniana. W 2008 roku rząd irlandzki powołał do życia komitet dla upamiętnienia tej tragedii, jej ofiar, a także bohaterów takich jak Paweł Edmund Strzelecki, niosących pomoc mieszkańcom wyspy (nosi on nazwę

The National Famine Commemoration Committee).

## **PÓŹNIEJSZE LATA**

Strzelecki do końca życia cieszył się powszechnym szacunkiem i uznaniem wśród Brytyjczyków, prowadził też bogate życie towarzyskie. Rok 1850 przeznaczył na podróże lecznicze po Europie. Wiadomo, że w pierwszej połowie roku następnego był w Szkocji. W 1853 roku został członkiem Royal Society of London i, jako pierwszy Polak, Royal Geographical Society (następnymi naszymi rodakami przyjętymi do tego towarzystwa byli: Stefan Szolc-Rogoziński, Maria Antonina Czaplicka, Jacek Pałkiewicz i ostatnio Wojciech Cejrowski).

Od tamtego roku Strzelecki był też przewodniczącym rady i dyrektorem założonej przez siebie Peel River Land and Mineral Company, która miała na celu rozwój rolnictwa i hodowli w Australii. Nakreślił wówczas plan nawodnienia południowej części kraju. W 1856 roku, z nieznanych przyczyn, zrezygnował z godności przewodniczącego rady, a dyrektorem pozostał zaledwie rok dłużej. Firma istniała aż do 1959 roku.

W 1856 roku podróżnik uczestniczył jako angielski wysłannik w tajnej misji na Krymie, gdzie przebrany był w mundur oficera brytyjskiej marynarki. Był tam od lipca co najmniej do końca listopada, a więc już po wojnie krymskiej. Nie jest znana rola, jaką wówczas pełnił.

Cztery lata później Polak otrzymał honorowy doktorat Uniwersytetu w Oksfordzie, a w 1869 roku Order Świętego Mikołaja i Świętego Jerzego oraz tytuł „sir” od królowej Wiktorii.

## **TESTAMENT I SPUŚCIZNA**

Paweł Edmund Strzelecki zmarł we śnie, po walce z rakiem wątroby, 6 października 1873 roku w swej posiadłości w Londynie. Rodziny nigdy nie założył. Zgodnie z ostatnią wolą spalono wszystkie pozostałe po nim papiery, korespondencje i

notatki, prawdopodobnie także jego dziennik z podróży dookoła świata. Pochowany został na anglikańskim cmentarzu Kensal Green, wbrew swej woli w oznaczonym grobie (Polak chciał spoczywać anonimowo, bez żadnego symbolu religijnego). W 1940 roku podczas bombardowania Londynu przez Niemców jego nagrobek został uszkodzony. Trzy lata później postawiono nowy, większy. Następnie w 1997 roku szczątki Strzeleckiego ekshumowano i przeniesiono do Poznania, do krypty zasłużonych na Wzgórzu Świętego Wojciecha, gdzie spoczywa do dzisiaj.

Umierając, polski podróżnik pozostawił po sobie majątek wart 10 tysięcy funtów. Większość swych rzeczy i pieniędzy przeznaczył na mocy testamentu z 3 października 1873 roku dla swego przyjaciela, Johna Lamba Sawera, który był też wykonawcą ostatniej woli Polaka i to właśnie on spalił wszelkie dokumenty podróżnika. Dzieci jego brata Pawła i siostry Izabeli starały się podważyć ten testament w sądzie, ponieważ w jego poprzedniej wersji z 1870 roku krewni Strzeleckiego mieli otrzymać 1000 funtów. Sprawa sądowa zakończyła się w 1877 roku zwycięstwem Sawera.

Pierwsze opracowanie dotyczące życia Strzeleckiego opublikowano już trzy lata po jego śmierci. Jego autorką była kuzynka podróżnika, Narcyza Żmichowska („O Pawle Edmundzie Strzeleckim: Według rodzinnych i towarzyskich wspomnień”, Ateneum, Warszawa 1876). Pamięć o dokonaniach Polaka była żywa, o czym świadczyć może między innymi dyskusja prasowa odnośnie organizowanej wyprawy Stefana Szolc-Rogozińskiego do Kamerunu w roku 1882, kiedy Strzelecki był podawany jako przykład wielkiego polskiego podróżnika, który opuścił ziemię polskie i pracował dla innego narodu.

W 70 lat po śmierci zdobywcy Góry Kościuszki w Londynie powołano do życia „Strzelecki Committee”, by oddać hołd podróżnikowi. Efektem pracy komitetu była książka „Life of sir Paul Edmund Strzelecki”, wydana w 1943 roku. O życiu i zasługach Strzeleckiego przypomniał rodakom Wacław Słabczyński. W 1954 roku ukazała się jego popularnonaukowa

publikacja „Paweł Edmund Strzelecki. Polski badacz Australii”, następnie trzy lata później wydana przez PWN praca naukowa „Paweł Edmund Strzelecki. Podróże – odkrycia – prace”. W 1958 roku z kolei to samo wydawnictwo opublikowało tłumaczenie książki Strzeleckiego pod tytułem „Nowa Południowa Walia”. Cykl zamykało monumentalne dzieło zawierające zebrane, przetłumaczone i zredagowane przez Wacława Słabczyńskiego źródła związane z polskim badaczem Australii, wydane w 1960 roku pt. „Pisma Wybrane”. Na koniec wspomnieć należy również o wielkim dziele napisanym w języku angielskim przez Lecha Paszkowskiego i wydanym w 1997 roku „The Life of sir Paul Edmund Strzelecki”, które prostowało wiele faktów z życia podróżnika, a także omawiało kilka wcześniej nieznanych.

Autor: Mateusz Będkowski

Źródło: [Histmag.org](http://Histmag.org)

Licencja: [CC BY-SA 3.0](http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

## **BIBLIOGRAFIA**

1. Count de Strzelecki's last will, „The Sydney Morning Herald”, nr 12236 z dn. 6.08.1877, s. 2.
2. Paweł Edmund Strzelecki, Nowa Południowa Walia, PWN, Warszawa 1958.
3. Tenże, Pisma Wybrane, oprac. Wacław Słabczyński, PWN, Warszawa 1960.
4. „Wędrowiec”, różne numery z roku 1882.
5. Felix Mołski, The Best of Human Nature. Strzelecki's Humanitarian Work in Ireland, Kosciuszko Heritage, Sydney 2012.
6. Oficjalna strona stowarzyszenia „Mt Kosciuszko Incorporated”, dostęp: 05.09.2014, <http://www.mtkosciuszko.org.au>.
7. Oficjalna strona „Australian Bureau of Statistics”, dostęp:



05.09.2014,

<http://www.abs.gov.au/websitedbs/D3310114.nsf/home/home?opendocument>.

8. Lech Paszkowski, Sir Paul Edmund de Strzelecki: Reflection on His Life, Australian Scholarly Publishing, Melbourne 1997.

9. Lech Paszkowski, Strzelecki Paweł Edmund, [w:] PSB, t. 44, Warszawa–Kraków 2006–2007, s. 631–637.

10. Serwis internetowy „Historica Canada”, dostęp: 05.09.2014, <https://www.historicacanada.ca>.

11. Wacław Słabczyński, Paweł Edmund Strzelecki. Podróże – odkrycia – prace, PWN, Warszawa 1957.

12. Wacław i Tadeusz Słabczyńscy, Słownik podróżników polskich, Wiedza Powszechna, Warszawa 1992.